GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 10.

W Niedzielę 1 nia 2. Lutego 1806.

Z powszechnym tuteyszey publiczności żalem dokonał życia swego na dniu 18 Stycznia *JW. JX. Jozef Olechowski, Biskup Uranopolitański, Suffragan, Archidyakon Krakowski, Kawaler orderu S. Stanisława* w roku wieku swego 71. — Zycie tego Męża nie tak w lata długie, iako raczey zasług pełne było, któremi i Kapitułę Krakowską zaszczycił, i w całey niegdyś obszerney tuteyszey Dyecezyi pamięc ich naysłodszą zostawił. — W młodości, obrawszy sobie stan duchowny, starał się usposobić do niego przez te czyste i wielkie światło, które razem mędrca serca i rozumu formuie. — Talenta szczęśliwe, któremi od natury był obdarzony, ułatwiły mu drogę do tak wielkiego zaszczytu. — Procz nauk Religii i praw kościoła, stanowiących w Kapłanie pierwszą umieiętność, Geniusz Jego szukał dla siebie żyru w tych wszystkich wiadomościach, których przyiemność z użytecznością złączona, prawdziwe pożytki oświecenia wydaie. — Nie było więc nauki, któreyby ciekawośc Jego nie wyśledziła, a dla tych całego siebie oddał, których potrzebowały obowiązki, iakie On w czasie, będąc czterech Biskupow Krakowskich radą, pomocą i władzy ich Zastępcą, na siebie przyymował. — Kajetan Sołtyk, Xżę Biskup Krakowski, pierwszy umiał ocenić piękne Jego przymioty, i zdatności Jego obszerne do zasługiwania się pole otworzył. — Od Niego za Auditora Biskupiego wybrany, chwałę naylepszego Dyecezyi rządu Biskupowi swemu zjednał, a sam przestał na świadectwie powszechnego szacunku. —— Położył w nim zaufanie swoie i Xżę Michał Poniatowski, Biskup na ten czas Płocki i Administrator Dyecezyi Krakowskiey. — Po postąpieniu z Katedry Płockiey, na Archikatedrę Gnieźnieńską Xcia Michała Poniatowskiego, chwała światłego zarządzania Dyecezyą Krakowską samemu *Olechowskiemu* była zostawiona, gdy w r. 1785 Administratorem iey z zupełną władzą był ogłoszony. — W tym to szczególnie czasie, obowiązki Biskupie na Osobę Jego przelane, zaymowały wszystkie momenta dni Jego, którym On nie pozwolił inney przyiemności i zabawy, procz pracy. — Zarządzenia przez Niego w Dyecezyi czynione, miały zawsze cechę światła, sprawiedliwości i umiarkowania, trafiały więc zawsze do przekonania tych którzy ie wykonać obowiązanemi byli. — E-

dukcya młodzieży do duchownego ſtanu powołaney, w Seminaryach Dyecezalnych formuiącey ſię, troskliwość Jego naywięcey zaymowała. — Nietylko więc zaprowadził do nich nauki z szkolnych zawiłości oczyszczone, i prawdziwe światło rozszerzaiące; nietylko w wyborze nauczycielow naywiększey przezorności użył, ale nadto zrobiwszy fundusz na 12 Klerykow w Seminarium Dyecezalnym Krakowskim na Stradomiu, Imie swoie w xiędze Dobroczyńcow publiczney wysługi, ręką wdzięczności zapisane obaczył. — Przyiaciel nauk, dawał naypierwszy przyſtęp do szacunku swego Kapłanom uczonym, talentom ich podawał okazye dyſtynkcyi, powagą władzy wspierał, i losem ich naywięcey zatrudniał ſię. — Wſtęp na Katedrę Krakowską Xcia Biskupa *Turskiego* i chwalebne przez lat 9 zarządzenie Dyecezyą, dały *Jozefowi Olechowskiemu* czas spoczynku, którego tak bardzo ſiły Jego ciągłą pracą zwątlone potrzebowały. — Po śmierci Xcia Biskupa *Turskiego* w r. 1800 zapadłey, Kapituła Krakowska maiąc sobie pozwolony wybor Adminiſtratora Dyecezyi, na czas wakuiącey ſtolicy, wyborem swym zaszczyciła *Jozefa Olechowskiego*, który miał dosyć bydź tym, czym był, aby ſię naygodnieyszym tego wyboru okazał. — Znalazł Dyecezyą naylepiey urządzoną teraźnieyszy Jey Paſterz JW. *Jędrzey Rawa Gawroński* Biskup Krakowski i J. C. i C. K. Mci Tayny Konsyliarz. — Znany ten z dobroci swey Biskup, dochował do zgonu tego Męża, nieznienną swą przyiaźń i szacunek dla Niego. — *Jozef Olechowski* w zasługach swoich ſtanął na ſtopniu tey wielkości, przed którą sama zazdrośc klęknąć powinna. — Zgon Jego nayślachetnieyszym czynem dobroci serca ozdobionym zoſtał, któremu cierpiąca ludzkość przez łzy tylko wdzięczności wypłacać ſię będzie. — Nie dosyć maiąc na tym, że dawniey fundusz szpitala S. Łazarza w Krakowie na Wesołey, 60,000 Zł. pol. pomnożył; że na utrzymywanie Kapelana tegoż szpitala 12,000 Zł. pol. z maiątku swego wyznaczył, że w gwałtownych potrzebach ſierot i chorych w tym mieyscu publiczney litości zoſtawionych, dobroczynną i pierwszą był dla nich pomocą; oſtatnim woli swoiey rozrządzeniem tenże szpital w trzeciey części pozoſtałego po sobie maiątku dziedzicem czyniąc, szczęście Jego razem z familiią swoią porownał. — Czas zagładza pamięć wielkich czynow, o których marmury znać daią, lecz kiedy ludzkość dobroczyńcę swego opowiada, głos ten w ten czas dopiero umilknie, gdy ludzi zabraknie. — Taka tu pewność nieprzeżytey chwały dla *Jozefa Olechowskiego*! . . . Dzień pogrzebu ciała Jego był dniem smutku wielbiącey Go publiczności. — Zaszczycił obrządek ten Celebrą JW. JX. Biskup Krakowski w przytomności Kapituły swoiey, duchowieńſtwa, Familii, przyiacioł i licznie zgromadzonego ludu. — Familiia pozoſtała, a na iey czele będący *Kazimierz Olechowski* C. K. Trybunału Szlacheckiego Krakowskiego Konsyliarz, chcąc okazać w duchu Religii oddzielny dowod przywiązania i wdzięczności dla ukochanego zmarłego Brata, powtorne uroczyſte żałobne nabożeńſtwo, na dniu 30 Stycznia w Kościele JJ. XX. Miſſyonarzow dopełniła, w czaſie którego JX. Piasecki, Pleban Ludwinowski maiąc kazanie o duchu Chrześciańskiey dobroczynności, ożywił pamięć wdzięczności w sercach tych wszyſtkich, dla których *Jozef Olechowski* dobroczynnym bydź umiał.

Z Wiednia d. 25. *Stycznia.*

Gubernator Morawii i Szląska, Hrabia Prokop Lażański, oznaymił dobrym i przy-

chylnym iego rządom powierzonym mieszkańcom, o zawartym pokoiu przez następuiącą odezwę:

Dobrzy Mieszkańcy Morawii i Szląska! Czas cierpienia iuż przeminął, Nayłaskawszy Monarcha przywrocił nam pokoy! Zadna ofiara nie była dla niego wielka, aby tylko wiernych swoich poddanych od spustoszeń woyny uwolnił. Spokoynośc i porządek nastąpią więc na mieysce trwogi, i obawy o życie i własnośc. Przez ożywiaiącą wszystko czynnośc, przez wzaiemne wsparcie, przez nieustaiącą staranność rządu zagoią się prędko rany woienne, i wkrotce Morawiia i Szląsk powrocą do dawnego kwitnącego stanu. Przez wytrwałośc w znoszeniu wielorakich cierpień, przez wierność i przywiązanie do ich powszechnie kochanego Monarchy, okazały wszystkie stany, wszystkie klassy mieszkańcow Morawii i Szląska na nowo, że patryotyczny duch ich przodkow, poświęcenia ochoczo krwi i maiątku za Monarchę i oyczyznę, w nich nie wygasł. Ocznym był świadkiem naylepszy Monarcha waszego cierpliwie znoszenia wielorakich przykrości, waszey gotowości w przytrudnym dostarczaniu połączonym armiiom żywności, wielorakich dowodow waszey wierności i przywiązania do iego Swiętey Osoby. Wasz kochany Cesarz widział sam działaiących niezachwianych w wierze Morawianow i Szlązakow. Naypięknieyszey nadgrody staliście się uczęstnikami, gdyż w Oycowskim iego sercu nigdy nie wygaśnie pamięc waszey wierności. Zaręczam wam to, ślachetni, życzliwi i wierni Mieszkańcy Morawii i Szląska, zaręczam wam to i czynną pomoc w imieniu Naylepszego Monarchy. W środ szczęku ieszcze oręża poczynił iuż staraiący się bezustannie Monarcha o dobro swoich poddanych potrzebne środki, aby przez dowoz z pobliskich prowincyy, przez ułatwienie kommunikacyi zapobiedź, zwyczaynym skutkom niszczącey woyny, niedostatkowi i zbyteczney drogości. Po zawartym pokoiu naypierwey myśl zwrocił na ulżenie nędzy dobrych poddanych, naypierwszy wydał rozkaz, aby go dokładnie uwiadomic o stanie i potrzebach wiernych iego Morawianow i Szlązakow, aby tam, gdzie potrzeba nagłey pomocy, zaraz ią uczynic, a tam, gdzie nie ma nagłego niebezpieczeństwa, aby mu podać środki do przywrocenia u was obfitości. Slachetni i dobrzy Morawianie i Szlązacy! Ktoryż z was nie pomni przy tych dowodach staranności i miłości Waszego Monarchy, na iego cierpienia! Któryż z was niespodziewa się lepszey przyszłości! Któryż z was nie czuie nowey siły, nowey odwagi do przyłożenia się do ogólnego dobra, do wsparcia uciśnionych współziomkow. Dopełniłem iuż rozkazow naylepszego Monarchy; iuż wysłałem kommissarzow, na których gorliwości, zdatności i rzetelności zupełnie polegać mogę, dla wywiedzenia się dokładnie o stanie obywateli i poddanych, i doniesienia mi zaraz gdzie nagłey potrzeba pomocy. Wkrotce obiadę sam te okolice, które naywięcey ucierpiały, i każdy cierpiący może bydź pewnym śpieszney pomocy. Nie zmnieyszem atoli zapewnieniem oczeknię także po dobrych Mieszkańcach Morawii i Szlazka, że tylko prawdziwie cierpiący szukać będą pomocy, że ochoczo uczynią zadosyć moim rozrządzeniom względem wzaiemnego wsparcia, ze postawią mnie w stanie do wykonania rozkazow nalepszego Monarchy, że za ich przyłożeniem się znaydę naypięknieyszą nadgrodę moich usiłowań, w przyczynieniu się do dobra każde-

)2(

go z osobna i wszyſtkich w ogóle. W Brynie d. 16 Stycznia 1806.

Z wyraźnego J. C. i C. K. Mci Nayłaskawszego rozkazu.

Prokop Hrabia Lazański Morawsko - Szląski Gubernator.

D. 18 t. m. po godzinie 9 z rana weszły znowu do tuteyszey ſtolicy C. i C. K. woyska, na których czele znaydówał ſię Arcy Xżę Jmć Karol, wraz z Arcy Xżętami Jchmość Janem, Ludwikiem i Maxymilianem.

Do rozdanych niedawno nadgrod przydać ieszcze należy, że Arcy Xżę Jmć Jan otrzymał od J. C. i C. K. Mci krzyż komandera, Roſſyyski Jen. leitnant, Golonitszew Kutusow wielki krzyż, a Półkownik Baron Moor od regim. Heſſen - Homburg, i poległy potem na placu boiu Roſſyyski Kapitan Tieffenhausen mały krzyż orderu woyskowego Maryi Tereſſy.

J. C. i C. K. Apoſtolska Mość raczył nayłaskawiey pozwolić Arcybiskupiey katedrze Ołomunieckiey, która przez swoią przychylność w przykrych czasach do Nayiaśnieyszego Domu panuiącego zasłużyła sobie na chwalebny przydomek *wierney*, i iedna w całey Auſtryackiey Monarchii ma prawo obierać sobie Arcybiskupa, aby iey kanonicy zamiaſt dotychczasowego wielkiego katedralnego znaku noſili mały w dziorce guzikowey, a wielki na lewey ſpiersi w szytey gwiazdzie, z napisem na około S. Wacława patrona Czeskiego i Monarchow, którym ta katedra winna swoie względy, to ieſt: Maryi Tereſſie, Jozefowi i Franciszkowi II. i z przydomkiem *wierney*. Przy tem raczył J. C. K. Mość zasłużonych w tey katedrze Tadeusza Hrabię Trautmannsdorfa - Weinsberg, Biskupa Konigsgratzkiego i Sufragana Ołomunieckiego, i Oficyała Ołomunieckiey dyecezyi Aloyzego Hrabię Kollowrota wynieść nayłaskawiey do godności taynych nadwornych Radcow.

Z Petersburga d. 4. Stycznia.

Przedwczoray towarzyſtwo Filarmoniczne grało wielki koncert na korzyść wdow i ſierot po zmarłych muzykach pozoſtałych. Grano Himmelsa *Te Deum*, a Rone dał koncert na skrzypcach. Imperator posłał do kassy towarzyſtwa 1000, a Imperatorowa matka 300 rublow. Wielu prywatnych znaczne uczynili składki.

Dowoz żywności w teraźnieyszey zimie ieſt obfity, co pochodzi z dobrego urodzaiu i porządku rządowego.

Jenerał Hr. Buxhöfden był tylko lekko raniony w bitwie 2 Grudnia.

Z Paryża d. 13. Stycznia.

Słychać, że Marszałek Berthier i Bernadotte wyniesieni będą do godności Xżęcey.

Utrzymuią, że za pośrednictwem dworu Pruskiego zaczną ſię umowy o pokoy między Francyą i Angliią.

Król Hiszpański, który ma iuż 57 lat, przyszedł do zupełnego zdrowia z słabości, którey niedawno podpadł.

Oczekuiemy ważnych wiadomości z Neapolu. Dwor tamteyszy nie małey nabawił ſię niespokoyności.

Xżę Borghese powrocił od wielkiey armii d. 10 t. m.

Mowią o powiększeniu Senatu, podzieleniu go na 2 izby, i utworzeniu nowych urzędow.

Magiſtrat Tuloński uchwalił, że plac tameczny S. Piotra będzie nazwany placem Auſterlitzkim.

Trubunat uchwalił przyięcie Cesarza w całem swoim składzie, rownie iak i Senat.

W różnych mieyscach Genueńskich porwali ſię mieszkańcy do broni. Ale Arcypodskarbi wezwał ich do spokoyności. Niechcieli aby część ich milicyi tak była użyta iak woysko zwyczayne. Arcypodskarbi wyraził w swoiem wezwaniu, że iuż nſtała potrzeba gromienia nieprzyiacioł i że on uda ſię wnet w te okolice, któreby ſię mogły udać uwieść do buntu.

Xżę Józef ie chał z Paryża na Fontaineblau, i mowią, że poiechał do Włoch.

Wydał Cesarz wyrok uchwalaiący trzy domy do edukacyi corek członkow legii honorowey. Gdzie te domy będą, poźnieyszy wyrok oznaczy. Koszt na to, łożony będzie z dochodow legii honorowey. Domy te zoſtawac będą pod naywyższym dozorem W. Kanclerza legii, a w każdym będzie 100 panienek. Niemogą bydź przyięte, ieżli 7 lat nie skończyły, lub im 10 lat mineło; corki atoli tych członkow legii honorowey, którzyby popłynęli do osad, lub pośli do woyska, mogą bydź i poźniey przypuszczone, ieżli im matki pomarły. W. Kanclerz ułoży i poda niezwłocznie Cesarzowi proiekt względem czasu zoſtawania tych panienek po domach edukacyi, wewnętrznego w nich rządu i edukacyi, tudzież wyposażenia wychodzących z nich panienek.

Z Ratyzbony d. 15. *Stycznia.*

Onegday poseł tuteyszy Pomeranii Króla Szwedzkiego P. Bildt podał naſtępuiące oświadczenie:

" J. K. M. Szwedzka zalecił niżey podpisanemu, aby oświadczył seymowi Rzeszy Niemieckiey, iż bezprawia codziennie od różnych członkow Rzeszy przeciwko konſtytucyi popełnione, pomimo zaprzyſiężonego posłuszeńſtwa, muszą oburzać zasady honoru i sławy. J. K. M. od dawna przepowiedział nieszczęsne skutki niezgody pomiędzy członkami Rzeszy panuiącey, iako też i wypadki braku oſtrożności. Myśli i zasady J. K. Mci aż nadto są znane, aż nadto częſto seymowi przełożone bywały, aby ie teraz powtarzać wypadało, a zwłaszcza teraz gdy nie wypada mowić ięzykiem honoru, tym mniey trzymać ſię iego prawideł, aby bydź wysłuchanym. J. K. M. sądzi teraz, żeby ſię to niezgadzało z iego honorem, aby od tego czasu miał iaki udział w seymowaniu Rzeszy dopoki iey uchwały będą zależały od wpływu uzurpacyi i egoizmu. Podpisano w Ratyzbonie d. 13 Stycznia.„

v. Bildt.

Z Genui d. 28. *Grudnia.*

Wszyſtkie liſty z Toskanii i kraiow Papiezkich donoszą, iż Francuzi szybko maszeruią ku Neapolowi. Kardynał Ruffo nieprzyiął dowodztwa, które mu dawano nad pospolitym ruszeniem w Neapolu.

Ogłoszono tu odezwę Arcypodskarbiego państwa do mieszkańcow Salso, Maggiore, Vigoleno, Lugognone, Caſtello, d'Arquata. Oto są niektóre z niey wyiątki:

" W głębi Niemiec, w pośrod zwycięztw, Cesarz trudni ſię waszym szczęściem, i polecił mi zaprowadzić u was nowe w tym celu urządzenie; lecz szłyszę z waszych ſiedlisk krzyki buntownicze! i dowiaduię ſię, i żeście ſię porwali do broni! Czegoż żądacie? co ieſt za pobudka tych poruszeń? Może, iż część waszey milicyi zoſtała przypuszczoną na moment do sławy, i do korzyści służby porządney; każde z waszych dzieci, w każdem mieyscu, iakikolwiek sprawuie urząd, żyie bez niebezpieczeńſtwa, bez trudow dobrze ieſt karmione, dobrze płatne, pod rozkazami Xcia, czczonego przez tych, którem i dowodzi, ſtroża drogiego składu, który mu Ce-

sarz powierzył, a który odpowiada pokoiowi, którego pragniecie; chcecież mu ubliżyć chwały, którą mu wszyscy Francuzi przyznaią! Powiedziano wam może, iż was wesprą Austryacy, Rossyanie i Anglicy; lecz nieprzyiaciele! oszuści was łudzą, a rozboynicy chcą was spolnikami swych zbrodni uczynić, dla uniknienia zemsty ustaw. Oddzielcie waszą sprawę od ich; wypędźcie ich od siebie; bądźcie takiemi, iakiemiście byli, wroćcie do porządku, bądźcie powolnemi na głos honoru i powinności. Ah! nie przymuszaycie mię, abym przestał bydź cierpliwym, i abym użył śródkow, które uznam za sprawiedliwe! Zważcie niebezpieczeństwa, które wam grożą. Siła zbroyna otoczy was, iak tylko słowo wymowię, winny czy nie winny razem ucierpi. Powróćcie zaklinam was do waszych siedlisk, dopoki ieszcze iest czas, bądźcie posłusznemi na głos Oyca. Za kilka tygodni przybędę w pośród was, wysłucham waszych użaleń, i zastanowię się wraz z wami nad zapewnieniem wam szczęścia. Staraycie się bym iuż więcey niewidział nic, coby mnie bolało, i abym widział wszedzie dowody waszego ulegania i abyście odpowiedzieli mey cierpliwości.

Od niższego Renu d. 12. *Stycznia.*

Donoszą, iż woyska Rossyyskie, i Angielskie, opuszczaią Hanower.

List ieden z Embden pod d. 4 t. m. zamyka co nastepnie:

" Szalupy armatne Hollenderskie, które stoią przed Delzyl, zgwałciły neutralność Elby, zatrzymawszy i wziąwszy w niewolą, dowodzcę Angielskiego bryga Manby, który był na tey rzece. Też same szalupy opanowały inne niektóre statki, które stały przy Embden przy lewym brzegu Emzy. Wysłano gońca do Berlina z doniesieniem o tem zdarzeniu."

Z Sztokolmu d. 10. *Stycznia.*

Wiadomo, że d. 17 Sierpnia zeszłego roku rozkazał J. K. Mość budować nowy port przy Helsinborg. Teraz wyznaczona iest do tego osobna dyrekcya, którey członkami są Hrabia Ruuth, Baron Toll, Jenerał gubernator Schonen, Szambelan Eopingen, Burmistrz Stähle, kupcy Möller i Mollberg, i piekarz Flyborg.

Wczoray wieczorem wybuchnął na przedmieściu Südskiem pożar, całemu przedmieściu grożący, który przecie szczęśliwie ugaszono bez znaczney szkody, spaliło się 3 konie i t. d.

Liczba Szwedzko Pomorskich okrętow na końcu r. 1804 przyszła do 400; nowowybudowanych było 34.

Z Krol. Szwedzkiey główney kwatery w Boitzenburgu d. 20 *Stycznia.*

Jak skoro J. K. Mość tu d. 13 przybył, natychmiast Jenerał Sparre został wysłany do Schwerinu do Xcia Meklemburskiego z pismem donoszącem o weyściu Jego Kr. Mci z częścią swego woyska do Meklemburskiego kraiu.

Xżę na to odpowiedział, iż chce oddać swoią uniżoność J. K. Mci w główney kwaterze, do którey iest spodziewany na d. 18, a J. K. Mość kazał uczynić przygotowania do przyięcia tego gościa. O ćwierć mili od miasta Jenerał Hr. Gustaw Wachtmeister z sztabem głównym, spotkał Xcia, i iechał za iego powozem przez miasto.

Między towarzyszącemi Xciu był Oberjägermeister Lübe i Major Boddin.

Przy bramie miasta spotkał Xcia Jenerał Baron Boye, a w domu, gdzie mieszka sam Krol, przyymował go Hrabia Stenbok i cały dwor. Xżę udał się potem do swey kwatery, gdzie stanęła straż z regimentu grena-

dyerow. O godzinie 1 odwiedził Xcia dwor cywilny i woyskowy, potem Xżę iadł obiad u stołu Królewskiego

Po obiedzie, gdy się Xżę miał do wyiazdu, po odbytem wprzod pożegnaniu, J. K. Mość oddał mu wizytę, i powtorzył ieszcze raz zapewnienie swey przyiaźni i szacunku, o czem tak sposób myślenia Xcia, iako też szczególnieyszy sposob, iakim woyska Szwedzkie w Meklemburskim przyymowano, nie każą wątpic.

Od brzegow Menu d. 14. Stycznia.

Elektor Hesseński powrócił do Kassel d. 6 t. m. Obiął on znowu dowodztwo nad połączonym woyskiem Pruskim i Hesseńskim.

Rachuią do 60,000 woyska Pruskiego, które się istotnie znayduie w kraiu Saskim.

Podług listow z Lipska, regimenta Saskie powrocą do pokoiowych stanowisk.

Mowią, iż W. Xżna, małżonka W. Xcia Konstantego Rossyi, ma się udac do Berlina.

Przybył przedwczoray do Steinheim (w okolicach Hanau na lewym brzegu Menu) oddział Francuzow, którzy się w tym mieyscu rozłożyli, drugi oddział stanął w pobliskim miasteczku. Częśc korpusu Marsz. Augereau iest tam także oczekiwana z okolic Wisbaden.

Z Medyolanu d. 3. Stycznia.

List z Neapolu pod d. 15 p. m. zamyka co następuie:

Podaią do 40,000 liczbę woysk cudzoziemskich, które tu, w Manfredonii, i w innych okolicach Włoch wysiadły na ląd. Między temi iest do 25,000 Rossyanow, 9000 Anglikow, a 2400 Albańczykow. Do nich ma się przyłączyc 12,000 Neapolitańczykow pod dowodztwem Hrb. Damas, którego oczekuią z Palermo. Przedwczoray była tu wielka woienna rada, na którey prezydował Jenerał naczelny Lasci. Wydano rozkaz zebrania 12,000 koni na potrzeby armii.

Z Londynu d. 10. Stycznia.

Uwaga tuteyszych mieszkańcow w 2ch dniach ostatnich była iedynie zwrocona na obchod wspaniałego pogrzebu Nelsona, który powszechne sprawił ukontentowanie. Tamiza, gdy ciało pomienionego bohatyra wodą prowadzono, była wzorem wspaniałości, iaką tylko w Wenecyi widziano. Powierzchnia iey była łodziami i barkami niezliczonego koloru okryta, pomiędzy któremi barki czarne, żałobnemi znakami przystroione, celowały. Wodna ta exportacya trwała przez godzinę, w pośrod odgłosu dział i dzwonow, pod czas którey zdarzył się nie mały przypadek, to iest: wiatr gwałtowny wywrocił iedną łódź z czworgiem ludźmi, z których troie w oka mgnieniu utonęło. Dzień wczorayszy był wspanialszym nad wszystkie inne poprzedzaiące, o którym aby dadź wyobrażenie, wspomniec tylko należy, że 30,000 częścią regularnego woyska, częścią ochotnikow szło w paradzie, a pogoda szczególniey sprzyiała. Woysko regularne szło w orszaku i było wyborem woyska, to iest grenadyery Szkockie, regiment Xcia Wallii, Królewski i Xcia Kumberlandskiego, grenadyerowie Szkotscy, którzy znaydowali się w Egipcie, oraz regimenta Bustowe i Nankinowe, które postrzelane w Egipcie chorągwie przy tey okazyi rozwinęły. Trumna pozłacanem srebrem obita, wieziona była na wysokim wozie tryumfalnym nakształt batu, i przykryta czarnym baldachimem. Widok wspaniałego kościoła S. Pawła, *Requiem*, mnostwo officerow, szereg czarnych powozow napełnionych officerami morskiemi, milczenie przytem głębokie, wszystko to czyniło piękne i mocne wrażenie.

Krótko mówiąc, złożenie tego wielkiego bohatyra morskiego na wieczny spoczynek, odpowiada iego sławie i czynom. Ekwipaże Królewiczow, a szczególniey Xcia Wallii były bardzo wspaniałe i dodawały blasku pogrzebowemu orszakowi. Wszystkie Xiążęta krwi były przytomne temu obrzędowi.

W czasie wczorayszego obchodu udusiło się dwoie ludzi. Wszelako porządek i spokoyność były zachowane, do których utrzymania naywięcey się przyczynił korpus lekkiey iazdy Londyńskiey, i iazda Westminsterska.

Wszyscy nasi officerowie morscy, z okazyi śmierci Nelsona, nosić będą przez 8 dni czarną krepę na rękach.

Times i inne pisma z okoliczności Nelsona pogrzebu czarnemi brzegami były obwiedzione i zawierały opisy tego bohatyra.

Jenerał Maitland, nowy Ceyloński rządca wysiadł na tąż wyspę d. 18 Lipca.

W gospodzie Loyds był przybity wczoray następuiący dziennik:

Z Admiralicyi d. 9 Stycznia 1806. — "Admirał Jan Duckworth spotkał d. 25 Grudnia iedną Francuzką eskadrę pod 31 szerokości, a 20 długości stopniem, która się z 6 okrętow liniiowych składała, i ścigał ią aż do 28° i 41' szerokości, a 19° i 37' długości. Lecz przy zważaniu w żegludze (wszystkie bowiem okręty były nowe) zgubił ią z oka, lubo ostatni z iego okrętow Superb o 6 mil do ostatniego z nieprzyiacielskich się zbliżył, niezważaiąc, że 3 własne okręty z oka stracił. Gonitwa ta trwała przez 31 godzin. Mówi w swym liście Jan Duckworth, że nieprzyiaciela do zachodnich Indyy ścigać będzie, dokąd bezwątpienia dąży, i że wymknienie mu się pomyślnemu iedynie wiatrowi winien.„ Eskadra Admirała Duckwortha składa się z 6 okrętow liniiowych.

Statek przewozowy Ariadne z częścią 9go regimentu, rozbił się przy Kale; woysko zostało wyratowane, ale dostało się w niewolą.

Gazeta wieczorna *the Traveller* zawiera o stanie naszych Indyyskich osad, co następuie:

Stan skarbu naszych wschodnio-Indyyskich osad w smutnym nader znayduie się położeniu. Lord Cornwallis przybywszy tam, znalazł skarbiec w Kalkucie zupełnie wyprożniony, resztę bowiem pieniędzy roztrwonił przez zbytek Margrabia Wellesley. Wszystko srebro, które iedynie na kupno dóbr Lorda Cornwallis ztąd powiozł, natychmiast posłano do armii, w którey wielki niedostatek pieniędzy panuie. Poczyniono pożyczki na wielką prowizyą, które kampanii długi znacznie powiększyły. Po przybyciu Lorda Cornwallis odmieniło się natychmiast wszystko: zamiast okazałości i zbytku zaprowadzono oszczędność. Zaprzestano budowli pałacu dla Jen. Gubernatora w Barrompaze. Wydatki wszelkie są ograniczone. Dług kompanii podniosł się do 30 mill. f. szt. z których 22 mill. zaciągnięto pod administracyą Margrabi Wellesleja, który do Indyy końcem zmnieyszenia długow, był posłany.„

Dla nieszczęśliwych mieszkańcow Szwabii, którzy tak wiele ucierpieli przez woynę otworzono w Norwich składkę, do którey bogaty tamteyszy bankier 1000 f. szt. podpisał.

Donoszą z Lizbony, że rząd Portugalski z przyczyny przyciskaiącego niedostatku pieniędzy udał się do Papieża, celem wyiednania sobie pozwolenia sprzedania dóbr duchownych.

DODATEK

DO N^ro 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 2. LUTEGO 1806.

Z Monachium d. 11. *Stycznia.*

Wczoray przybył tu z Medyolanu Wicekról Xżę Eugeniusz. Zaślubienie iego z Xżniczką Augustą na d. 14 b. m. iest oznaczone. Elektor Arcykanclerz daie mu ślub i kazał Arcybiskupią kapę z Ratysbony iak nayprędzey do Monachium przewieśdź.

Cesarstwo Francuzcy po zaślubieniu Xcia Eugeniusza d. 20 wyiadą na powrot do Paryża. Młoda nowo zaślubiona para w przody do Medyolanu, a ztamtąd do Paryża poiedzie, gdzie w Maiu prawie cała Nayiaśnieysza familiia ma się znaydować.

Z Londynu d. 14. *Stycznia.*

Oczekuiemy tu co chwila wiadomości, że Przylądek Dobry Nadziei znowu nasze woysko opanowało, którem Jenerał Baird dowodzi, a które tam Adm. Popham poprowadził. Według nayświeższych doniesień panował na tym przylądku wielki niedostatek, tak dalece, iż rząd był przymuszony wspierac mieszkańcow żywnością z swoich magazynow.

Kapitan bandery Adm. Willeneuve, P. Magendie popłynął na słowo honoru na pokoiowem statku do Francyi. Wiezie on z strony naszego rządu nowe propozycye względem powszechney wymiany ieńcow.

Według wiadomości z Jamaiki panuie wielka niezgoda pomiędzy naczelnikami Murzynow na wyspie St. Domingo. Załoga Francuzka w Santo Domingo z wielką niecierpliwością wygląda posiłkow, ażeby korzystać mogła z tego poroźnienia Murzynow. Mowią, że eskadra, która z Brest wypłynęła do St. Domingo iest także przeznaczona.

Adm. Warren wypłynął na morze z swoią eskadrą z 7 liniiowych okrętow składaiącą się. Lord Callingwood d. 7 Grudnia był pod Kartageną. Admirał Louis zamyka Kadyx.

P. Pitt. przybył w sobotę w wieczor z Bath do swoiey wieyskiey posiadłości przy Putney. Okoliczności iego zdrowia były mu przyczyną kilkokrotnego w drodze spoczynku. Gazety oppozycyyne głoszą z zapewnieniem o odmianie ministrow, a ministeryalne przeciwnie utrzymuią.

Ambassador Rossyyski częste miewa naradzenia z Lordem Mulgrawe, sekretarzem stanu do związkow zagranicznych.

Wezwano do P. Pitta dwoch lekarzow: P. Baillie, P. Vaughan, aby z P. Walterem Farquarl złożyli radę względem stanu zdrowia tego ministra. Wielkie osłabienie, i chodząca

po członkach podagra są przyczyną gwałtownych iego boleści, i kto wie czyli P. Pitt będzie w stanie znaydować się przy otwarciu parlamentu.

Według ostatnich obrad Amerykańskiego kongresu, zdaie się, że przyyydzie do zerwania pokoiu z Hiszpanią. Kongres naradzał się względem naiazdow z strony Hiszpanii, i wyznaczył kommissyą do przyniesienia mu proiektu względem przyspobienia broni i ammunicyi.

Pieniądze na rękę dla rekrutow znacznie powiększono w naszym kraiu. Zaciągaiącemu się do konnicy daią 19 f. szt. a do piechoty 22 f. szt.

W Dower i około Dower znayduie się około 10,000 woyska.

Admirał Linois d. 1 Listopada odpłynął znowu z swoią eskadrą z przylądka Dobrey Nadziei. Przed iego odpłynieniem przytrzymano tam wszystkie znayduiące się okręty.

W Indyach zachodnich rozbił się nasz woienny statek el-Orquitto d. 7 Listopada. Z 136 ludzi na nim będących, pomiędzy któremi naywięcey było żołnierzy, 101 się zatopiło.

Ponieważ Król Jmć choruie na oczy, i ledwie z wielką trudnością czytać może, przeto parlament nie przez niego, ale przez wyznaczoną kommissyą będzie zagaiony.

Z Bawaryi d. 13. *Stycznia.*

Następca tronu Bawarski otrzymał w podarunku od Cesarza Napoleona pięknego Arabskiego konia. Jenerałowie Deroy i Wrede dostali po wielkim krzyżu legii honorowey z pensyą dożywotną 5000 fr. Rozdano także pomiędzy armiią Bawarską kilkaset małych krzyżow, i do tego maią niektórzy żołnierze po 250 fr. pensyi.

Na wdowie mieszkanie przeznaczona bydź ma dla Xżniczki Augusty Parma i Placencya lub inne niepodległe Xięstwo.

Poseł nowego Xcia Łukiewskiego kawaler Mancio, miał u dworu Monachiyskiego wstępną audyencyą.

Znacznieysze familiie i Minister Montgelas będą wyniesione na stopień Xżąt.

Z Augszpurga d. 11. *Stycznia.*

Wczoray nadeszła tu wiadomość, że miasto Augszpurg ma bydź iedną z naypierwszych fortec w Bawaryi. Twierdze około naszego miasta maią bydz rozprzestrzenione, a szańce podwoione. Trzy regimenta Bawarskie maią tu przyśdź na załogę, a Jenerał Wrede będzie kommendantem tuteyszego miasta.

Od początku tego tygodnia zyskuie tuteysze miasto na wesołości. D. 7 b. m. przeciągnęły tędy 3 regimenta Badeńskie. D. 8 przybyło tu 2000 Francuzko-Cesarskiey gwardyi konney, która 10 do Strasburga się udała. W krótce ma przechodzić tędy 6000 Wirtemberskiego woyska, i pierwsza kolumna Francuzkiego z 36,000 ludzi złożona.

D. 14, 15 i 16 b. m. będzie całe Monachium przez 3 nocy oświecone.

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa na fundamencie wysokiego C. K. Gubernialnego dekretu 28 Grudnia [r. p. Nro. 52,245 publicznie uwiadomia, że w zupełnym przekonaniu się, iż dostarczaiący zapas pieniędzy miedzianych w kraiu się znaydować musi, ponieważ takowe ciągle w znacznych summach z skarbowych kass wydawane są, od dawanie podatkow i innych danin nie w tychże pieniądzach, lecz prawie wszystkie w Bankocetlach dzieią się, oczywiste upodlenie Bankocetlow tylko duchowi lichwiarstwa chciwych spekulantow i niewiadomości pospolstwa, z których pierwsi korzystać umią, szczególnie się przypisuie. —

Chcąc więc przeszkodom, które przez bezprawie codzienny handel tamuią granicę położyć, Wysoko C. K. Gubernium stosownie do dekretu nadworney kancelaryi w tym obiekcie rozporządza: —— 1) Każdy maiący iakikolwiek towar do sprzedania iest obowiązany takowy za Bankocetle podług iego zupełney wartości i teyże samey ceny sprzedać, za iaką takową między nim i kupuiącym iest zatargowany, albo za iaką wartość iest zataxowany. 2) Gdyby tedy sprzedaiący takowy po zawartym zatargowaniu zapłaty w miedzianych pieniądzach się domagał, albo za przyięcie zapłaty w Bankocetlach przymuszał, albo mu na tem fundamencie w towarze samym iakikolwiek uszczerbek uczynił, na ten czas nietylko takowy towar, ale także za niego zapłacone pieniądze konfiskacie podpadaią. 3) Wexlowanie pieniędzy miedzianych za Bankocetle naysurowiey się ninieyszym zakazuie, a przekonany o zamianie Bankocetlow za niniejszą kwotę drobnych pieniędzy z konfiskowaniem kwoty i podwoynym złożeniem teyże, a podług okoliczności także na ciele skarany będzie. 4) Także w takich towarach, których wartość iednego Ryńskiego nie dochodzi iest sprzedaiący obowiązany zapłatę w Bankocetlu przyiąć, iednak przymuszonym bydź nie może, ażeby resztę w drobnych pieniądzach wydał, lecz to musi w tym procz tego nie tak często zdarzaiącym się przypadku umowie kupuiącego i sprzedaiącego zostawione bydź, to iest: czyli pierwszy takowego towaru aż do wartości Ryńskiego kupić, albo resztę aż do drugiego razu w ręku sprzedaiącego chce zostawić. 5) Na przestępstwo tego rozporządzenia przeznaczona w 3 rozdziale kara podobnie się stanowi. 6) Donoszącemu o przestępstwie rzeczonego rozporządzenia zataienia iego imienia, a w przypadku gdyby się takowe udanie iego imeniem udowodniło 3cia część konfiskaty za nadgrodę zapewnia się. 7) Zwierzchnościom mieyscowym nakazuie się z tey okoliczności urzędownie postępować, wszelką pilnością na uniknidnie tego pieniędzy lichwiarstwa mieć baczność, a gdyby się zaskarżenia okazały, natychmiast inkwizycyą przedsiębrać i wyrok z dozwoleniem rekursu stanowić. Gdy Bankocetle w oddaniu kotrybucyi i wszelkich danin w swoiey zupełney wartosci przyięte bydź muszą, tedy toż samo w każdym odbyciu i nabyciu i w publiczney sprzedaży tym pewniey zachowac należy, gdyż przeciw przestępcom nieochybnie podług spomnionych kar postępowano będzie.

Dnia 16 Stycznia 1806. Z Magistratu C. K, Stołecznego Miasta Krakowa.

Gollmayer.

Grofs.

Pewna Pani rodem Niemka, ślacheckiego urodzenia, która w młodości swoiey doskonale edukowaną była, życzy sobie założyc tutay w Krakowie bieżącego roku 1806 na początku Marca Instytut edukacyi dla młodych ślacheckich Panienek. To iest godzinami nauczac ie następuiących nauk, sposobem takowem: 6 godzin codziennie, iako to, z rana od 8mey do 11tey, po południu od 3ciey do 6tey będą tem zatrudnieniom poświęcone, pod ten czas będą się Panienki uczyc naypierwey Francuzkiego i Niemieckiego ięzyka w zupełney doskonałości tak czytac iak pisac. (Tak zaś do Niemieckiego iak Francuzkiego pisania, będzie na koszt nauczycielki osobny metr utrzymywany.) Gdy zaś Panienki w tych obydwoch ięzykach tak dobrze czytac i pisac będą umiały, że będą mogły zrozumiec co czytaią, na tedy zaczną się uczyc Historyi Swiętey i moralności w Niemieckim, i Historyi Polskiey w Francuzkim ięzyku. Historyi Niemieckiey po Niemiecku, a Historyi jeneralney znowu po Francuzku. Geo-Grafiia, Historya naturalna i Mytologiia będą w obydwoch iezykach na przemiany nauczane. Wszystkie te obiekta nietylko, że będą czytane, ale każda Panna będzie musiała w obydwoch tłómaczyc i Ternionami pisac, które Terniony po skończoney edukacyi dla swego dalszego użytku z sobą zabierze. Chociaż wszystkie te nauki już do uformowania serca, rozumu zmierzaią, iednak obowiązuie się Nauczycielka oprocz tego nauczac Panienki wszystkiego tego, czego wymaga uczciwość, delikatny sposob obchodzenia się, świat, przystoyność i obyczayność. Nawzaiem zaś żąda Nauczycielka, aby każdą Panienka, która u niey edukacyą zacząć bedzie miała, umiała doskonale w iey oyczystym ięzyku czytac i pisac i pierwsze początki gruntowney Religii miała. A ponieważ ta edukacya dla małych dzieci nie iest, tedy powinna każda Pana naymniey 9 lat miec. Z potrzebnem napomnieniem rodzicow i z należytą pilnością dzieci, może ta edukacya w 5ciu latach tym pewniey ukończoną bydź, że Nauczycielka dla tego właśnie nie podeymuie się Panny na mieszkanie i wikt do siebie brać, aby nie będąc interessami gospodarskiemi zatrudniona, zupełnie czas swoy zatrudnieniom edukacyi poświęcić

mogła. O czem dała iuż tu w tem kraiu probę zdatności swoiey. Reszty zaś może każden życzący sobie dowiedzieć się na ulicy S. Jana w domu pod Nrm. 465 na drugim piętrze od właściciela domu tego.

Per Cæs. & Cæs. Regium Universale Appelationum Tribunal Galiciæ Occidentalis omnibus & singulis quorum interest hisce notum redditur, medio Altissimi Aulici Decreti sub 20 Decembris An: 1805 editi dispositum haberi, ut Coucursus ad vacans Munus Judicis Criminalis Sandomiriensis cum salario 800 fl. rhn. connexum aperiatur & publicetur; pro quo igitur aperto Concursu terminus ad primam Aprilis An: 1806 præfigitur, simul vero concurrere cupientes invitantur, ut petita sua pro obtinendo hoc Munere legalibus requisitis adstructa, immediate Reg. huic Appelationum Tribunali in præfixo hoc termino eo certius exhibeant, quo secus hoc prætenlapso nulla exporrectorum ratio dabebitur. Datum Cracoviæ 7. Januarij 1805.

Lewiński V. P.

Ex Consilio Cæs. Reg. Appell: Trib. Gal: Occid:

Jgnatius de Rottmann.

Piekarski.

C. K. Sądy Prowincyonnalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Felixowi Łubieńskiemu ninieyszym Edyktem uwiadomo czynią, iż Królewski Fiskus imieniem Altaryi kościoła Sokołowskiego, tudzież Panien Miłosierdzia Sokołowskich przeciwko tego i Prota Potockiego czyli iego massy kuratora Adwokata Reynbergiera, i massie krydalney Michała Ogińskiego czyli iego kuratora spraw Adwokata Dederka w punkcie zapłacenia razem summy 18,000 zł. pol. czyli 4500 zł. ryń. z prowizyą do Sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś też Sądy dla niewiadomego iego zamieszkania temuż tuteyszego sądowego adwokata Izdebskiego za kuratora z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż rozpoczęta sprawa podług przepisow dla Gallicyi Zachodniey prowadzona i ukończona będzie. Dla czego on ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni tłómaczył się, lub oznaczonemu obronicielowi dokumenta swe przesłał, lub innego adwokata, obrał, i owego sądowi wymienił, i tych prawa środkow używał, które do obrony swey sprawy użytecznemi bydź sądzi, gdyby albowiem tego nie uczynił i swą zaniedbał sprawę, szkodę sobie ztąd wynikłą sam sobie przypisac będzie winien. Dan w Lublinie d. 4 Listopada 1805.

B. Golaszewski.
Dostenberg.
G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.

Klimaszewski.

Na dniu 13 Lutego r. t. odprawiać się będzie licytacya następuiących realności miasta Brzesko nowe. Ponieważ iuż dwa razy wspomnione dochody bez skutku licytowano, takowe przy zmnieyszeniu ceny fiskalney naywięcey daiącemu na 3 następuiące lata to iest od dnia licytacyi do dnia 31 8bra 1808 wypuszczone zostaną, to iest:

a) Grunt Klin nad Chochlowem zwany, znayduiący się w Galicyi wschodniey cena fiskalna wynosi 21 ryń.

b) Grunt Klin Fabrowski pod ieziorami zwany cena fiskalna wynosi 11 ryń. 5 kr.

c) Rola Landwoytowska zwana, fiskalna cena wynosi 21 ryń. 35 kr.

d) Łąka pod Rudnikiem zwana, cena fiskalna 18 ryń. 45 kr.

e) Grunt Klin Piskorow łąka zwany, cena fiskaln 25 ryń. w Galicyi wschodniey.

f) Grunt Klin nad Cierniawką zwany, cena fiskalna 17 ryń. nakoniec.

g) Grunt Klin Luba zwany, pretium fisci 24 ryń. 40 kr.

Maiący chęc licytowania na wzwyż wyznaczonym dniu w Brzesku nowym znaydować i zwyczaynym wadium zaopatrzyc się maią.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu Krakowskiego d. 31 Xbra 1805.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 2 Lutego 1806

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, sukcessorom niegdy Kazimierza Łopuszańskiego, iako to Hippolitowi, Jędrzeiowi dwoyga imion i Antoniemu synom, tudzież Józefie Salomei dwoch imion corce, i ich Matce Franciszce z Łolewskich, pierwszego zamęścia Łopuszańskiey drugiego Burdzickiey, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Piotr Gniewosz Opiekun małoletniey Maryanny Hilchenowney w sprawie o sekwestracyą dóbr wsi Głusiec na satysfakcyą summy 12000 zł. pol. 8913 zł. pol. 10 gr. pod dniem 15 Listopada r. b. żałobę do Sądu podał i o pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś Sądy te dla ich niewiadomego zamieszkania, imże tuteyszego sądowego adwokata Izdebskiego, za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta sprawa, podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego oni niniejszym Edyktem napominaią się, ażeby na dzień 26 Lutego roku tego 1806 na godzinę 9 z rana do excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla sobie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddali, albo innego adwokata za obrońcę sobie obrali, Sądom tym wymienili, i tych podług prawa używali środkow, któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądzili, ażeby sprawy swoicy niezaniedbali, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 26. Listopada 1805.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
D. Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Panu Wincentemu Hrabi de Campo Scypio niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Jan Madann przeciwko onemu, i Karolowi Hrabi Scypio w punkcie uznania exekucyi do summy 155700 zł. pol. przy Karolu Hrabi Scypio, na rzecz Wincentego Hrabi Scypio będącey, to iest na satisfakcyą summy kapitalney 10,000 zł. ryń. z prowizyą, pod dniem 30 Listopada 1805, żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś Sądy te dla iego niewiadomego zamieszkania, iemu tuteyszo sądowego adwokata P. Stefana Chylińskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którem ta sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 10 Marca 1806 o godzinie 9 z rana do excepcyi się stawił,

i wyznaczonemu sobie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddał, albo innego adwokata za obrońcę obrał, Sądom tym wymienił, i tych podług prawa użył środkow któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądził, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 10 Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Pani Maryannie z Hrabiow Potockich, Hrabinie Mostowskiey ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że Pani Joanna z Hrabiow Potockich Hrabina Potocka w sprawie o zapłacenie summy 76,000 zł. pol. żałobę podała i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś Sądy te: dla iey niewiadomego zamieszkania, tuteyszo sądowego adwokata P. Stefana Chylińskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego ona ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddała, albo innego adwokata za obrońcę sobie obrała, Sądom tym wymieniła i tych podług praw użyła środkow któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądziła, ażeby sprawy swoiey nie zaniedbała, gdyż szkodę ztąd wyniknąć mogącą samaby sobie przypisać była winna,

Dan w Lublinie dnia 2. Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey JP. Dominikowi Kuczyńskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Wiktorya z Kuczyńskich Szydłowska przeciwko Panom Felixowi, Antoniemu i Dominikowi Kuczyńskim w sprawie ustanowienia majątku po Leonie Kuczynskim pozostałego i wymierzenie posagu sobie z tegoż należącego się — żałobę podała i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś Sądy te dla iego niewiadomego zamieszkania iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dedecke za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym ta sprawa podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego on ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie patronowi dokumenta i dowody swey sprawy oddał, albo innego sobie adwokata za obrońcę obrał, Sądom tym wymienił, i tych podług prawa użył środkow, któreby do obrony swey sprawy za użyteczne sądził, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 4 Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.
F. Poll.
Dossenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
Urmowski.

Propinacya Miasta Koszyce przy ostatniey w miesiącu 8bris r. p. odbytey licytacyi z przyczyny mało licytantow z 2256 ryń. na 850 ryń. spadła. — Ponieważ Wysokie Gubernium Dekretem dnia 20 Xbra r. p. Nr. 51352 powtorną licytacyą naznaczyć rozkazało, licytacya tegoż dochodu na dzień 18 Lutego się naznacza, na który dzień maiących chęć licytowania się zaprasza. — Pretium fisci na rok ieden 850 ryń. gdy zaś ½ roku minęło, przy-

szły czas od ceny więcey się daiącey odtrącony, i w przypadku, gdyby licytacya ponyślną została, na rok przyszły kontrahentowi zostawiony będzie. — Przypomina się oraz, że zaraz przy licytacyi 10tą część pretii fisci iako wadium złożona, iako też kaucya w gotowiznie lub w obligacyach skarbowych złożona bydź powinna.

W Krakowie dnia 20 Januarii 1806.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina, oznaymuie się tym Edyktem, P. Julianowi Leśniewiczowi i Franciszce z Trzcińskich małżonkom, iż P. Maryanna z Trzcińskich Raczyńska u sądu tego względem dworku z ogrodem, którego podział w naturze zatrudnym byłby, otaxowania, a otaxowanego przez publiczną licytacyą sprzedania, żałobę na nich podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się. —— Gdy zaś Magistrat, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, patrona tuteyszego w osobie Jędrzeia Kozyrskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym podług ordynacyi sądowey proces ten rozpocznie się, i ukończony zostanie: Oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w 90 dniach albo sami się stawili, albo ieżeli iakie maią Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteyszemu magistratowi wymienili, i podług przepisu, tych środkow prawa użyli, które do obrony swey sprawy, za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 17 Xbis 1805.

F. Poll.
Schweitzer.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Per C. R. Forum Nobil. Tarnovien. Gall. Orient. qua curam Substantiæ post Stanisłaum olim Kossakowski relictæ gerentis omnibus & singulis arendandi Cupidis medio præsentibus publico edictum notum redditur — ad Instantiam Successorum ipsorumet Stanislao Kossakowskianorum coram Foro Nobil. Leopoliensi qua Instantia pertractante circa Prothocollum Commissionis in ordine administrandæ substantiæ diebus 19 & 20 Julij 1803 assumpta declaratam bona ad Massam Stanislai Kossakowski ex parte Cameræ R. in Commutationem bonorum Salinarum Bochorodczany tradita, Jurisdictioni Regii hujus Fori subjecta, & quidem Biczyce, Krasne & Cietrzewina in Circulo Sandecensi Judowniki cum Maszkienice tum Ludwinow cum Katarzyńska & Pobiedzińskie in Circulo Bochnensi sita quorum Inventaria circa actum licitationis cuivis arendandi cupido inspicienda in actis patebunt medio publicæ licitationis solito modo in tribus terminis quorum *1mus* in diem 28 Martij *2dus* 28 Aprilis & *3tius* in 30 Maij 1806 præfigitur celebrandæ per arendam dimissum iri, erga concertatus per ipsomet hæredes in Comissione suprafata, ddto 19 & 20 Julij 1803 Conditiones quibus tamen constitutus Massæ administrator adhuc ulteriores quas pro bono & Comodo Massæ proficuas viderit in ipso termino licitationis addere potest, sequentes pro basi assumtas. a) Ut Possessor a possessione quolibet Anno si Successoribus hæreditas arendatorum bonorum & possessio agnita foret, aut bona exarendata in satisfactionem onerum Massæ vendi contingeret recedat. b) Ut omnes Contributiones dominicales quæ unq; onera publica & præstationes ærariales omnis generis tractu possessionis absq; regressu ad Massam possessor ipse deportet, & se se eatenus quietandis coram administratore legitimet. c) Ut pretium locati conducti annuum circa licitationem proponendum anticipative *1mo* Anno intra 14 dies post confirmatum in *1ma* Instantia licitationis actum subsquis vero Annis die 24 Junij tempore scilicet Contractorum Cracoviensium ad depositum Judicale hujus Fori comportet. d) Utq; similiter intra 14 dies post approbatum licitationis actum Cautionem pro non desolandis ædificiis dominicalibus & æconomicis in quota per $\frac{10}{100}$ ab annuo prætio deponat. e) Ut in Casu non perceptorum proventuum grandinis aut penuriæ nullam ad Massam prætensionem habeat. f) Terminus possessionis incipiet cum 24 Junij Anni futuri 1806 & eodem die post exi-

tum triennii expirabit exceptis Casibus sub a) specificatis quo in passu possessor etiam omnibus beneficiis per legem sibi concessis nuretiabit. g) Juvamina subditorum ad possessorem spectabunt qui tempore suæ possessionis eadem recipere obligatur. h) Intuitu ligni pro Calefactione & braxatoriis possessoris erit separate cum administratore complanare, quo obtutu administrator necessitatem expensæ & statum sylvarum animadvertet. i) Possessor consirmiter præmissis punctis Contractum cum administratore in binis exemplaribus celebrabit, & pro utroq; exemplari chartam tymbratam ipse dabit.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Tarnoviæ die 28 Novembri 1805.

Absente Excelnstissimo Præside.

Adamus Jaworski.

Merighler.

Roesler.

Ex parte Cæs. & Cæs. Reg. Appellationum Tribunalis Galiciæ Occidentalis, omnibus & singuli quorum interest, notum hisce reditur Munus Assessoris Criminalis Sandomiriensis cum Annuo Salario 500 fl. rhen. connexum vacans, & ad illud Concursum apertum, ac terminum usque ad 7mam Martii an. cur. præfixm esse, quamobrem omnibus ad hocce Munus coccurrere Cupidis incumbet petita legalibus requisitis instructa Regio Judicio Criminali Sandomiriensi in præfixo hoc termino exhibere, que serius porrectorum nulla ratio habebitur.

Datum Cracoviæ 20 Januarii 1806.

Lewinski V. P.

Ex Cons. C. R. Appell. Trib. Gal. Occident.

Bern. Dwernicki.

Ignatius de Rottmann.

Ponieważ względem osadzenia przy Grodzkim Magistracie 1go i 2go Assessora mieysca z pensyą roczną 200 Zł. ryn. i 150 Zł. ryn. wypisany konkurs z powodu niezdolnych podanych się kandydatow uskutecznionym nie został, przeto powtorny konkurs na dzień 15 Lutego r. b. wypisnie się, kompetenci więc życzący sobie tych mieysc, maią się zaopatrzec dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowey, iako też zaświadczeniem moralności, i prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Lwowskiego podać.

W Krakowie dnia 24 Stycznia 1806.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Teressie Morzkowski: że Pani Magdalena z Slaskich Linowska swoiem i małoletnich z niegdy Janem Slaskim spłodzonych dzieci imieniem czyniąca, u Sądow tych — o przywrocenie do pierwszego stanu końcem dania wspólney z Maryanną Dembińską Excepcyi względem 8000 zł. pol. — żałobę na nią podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła. — — Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Teressie Morzkowski adwokata tuteyszego Telesfora Billewicza, ziey szkodą i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem dinieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 12 Lutego 1806 roku sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac winna była.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lickocki.

Sterneck.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 11 *Listopada* 1805.

Scherautz.